

Oświadczenie Zarządów Polskiego Związku Kolarskiego, Fundacji Wspierania Polskiego Kolarstwa i Areny Pruszków

W ostatnim czasie obserwujemy działania, których celem jest rozpowszechnianie negatywnych i często nieprawdziwych informacji na temat sytuacji Polskiego Związku Kolarskiego.

Jako Zarządy Polskiego Związku Kolarskiego, Fundacji Wspierania Polskiego Kolarstwa oraz Areny Pruszków staraliśmy się nie angażować w internetowe dyskusje kilku tych samych osób, ponieważ każda z nich działa na rzecz swoich własnych interesów. Nie jest naszą rolą branie udziału w prywatnych rozgrywkach.

Okazuje się jednak, że nasz brak reakcji nie powoduje, iż sytuacja nie eskaluje. Niestety eskaluje - ma wymierny wpływ na funkcjonowanie naszej dyscypliny i są to główne powody, dla których postanowiliśmy wydać niniejsze oświadczenie:

1. Nie jest prawdą, że w jakikolwiek sposób unikamy spłaty zadłużenia wygenerowanego przez poprzedników. Oddłużenie Związku jest naszym priorytetem, bo bez tego PZKol nigdy nie będzie funkcjonował normalnie. Sprawą oczywistą jest, że nie da się spłacić długów bez środków finansowych. Dlatego też w rozmowy z naszym największym wierzycielem zaangażowane są instytucje i firmy, które mogą pomóc nam te środki pozyskać. Taka sytuacja kilkustronnych mediacji ma miejsce po raz pierwszy od lat i zdecydowaliśmy się na nią wiedząc, że jako organizacja od lat nie spłacająca długów, nie jesteśmy wiarygodnym partnerem do rozmów. Ci, którzy wspierają nas na drodze restrukturyzacji długu poznali nasz sposób pracy i wierzą, że nie sprzeniewierzymy wspólnych wysiłków. Jest to jednak proces skomplikowany, obarczony konkretnymi wymogami prawa, zależny od terminów i rodzaju zaangażowania kilku stron. Podkreślamy – my nie kontynuujemy pracy i rozmów, które już były w toku, rozpoczęte przez poprzednie Zarządy. Zaczęliśmy ten proces wiosną br. i obecnie jest w toku. Nie jest z racji oczywistych jawny – więc nawet pod naciskiem dziennikarskiej presji, nie mamy prawa ujawniać nic, oprócz tego, co do zasady jest jawne – wielkości długu i wierzycieli. Podkreślamy jednocześnie, że nie generujemy żadnych nowych długów i dotyczy to także kontrahentów Fundacji Wspierania Polskiego Kolarstwa i Areny Pruszków. Natomiast w tym przypadku regularnie spłacane jest półmilionowe zadłużenie Areny Pruszków wobec ZUS i US, również wygenerowane przez poprzedników. Zadłużenie wobec US zostanie spłacone w całości w ciągu najbliższych trzech miesięcy.
Twierdzenie, że unikamy spłaty zadłużenia jest formułowaniem słów bez pokrycia. Łatwo to robić bez osobistych konsekwencji. Negatywne konsekwencje takiego działania odczuwa jednak PZKol i wszystkie strony zaangażowane w proces restrukturyzacji długu.
2. Obecny Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego działa legalnie, na podstawie prawa i zgodnie ze statutem. Nie jest to deklaracja, a fakt potwierdzony wpisem do Krajowego Rejestru Sądowego. Przed każdym tego typu wpisem Sąd analizuje zgłaszane zmiany i ich zgodność ze statutem organizacji. Dyskusja nt. legalności składu Zarządu jest de facto dyskusją z decyzją Sądu. Jaki ma ona cel, oprócz zwykłego wywołania wrażenia, że nie przestrzegamy prawa? Przestrzegamy i jest to zawsze standard podejmowanych przez obecny Zarząd decyzji, a wszystkie kwestie, które mogą budzić wątpliwości są na bieżąco konsultowane z prawnikami.

Fundacja Wspierania Polskiego Kolarstwa | Polski Związek Kolarski | Arena Pruszków Sp. z o.o.



Polski Związek
Kolarski



3. Insynuacje, że Arena Pruszków i Fundacja Wspierania Polskiego Kolarstwa działają na zlecenie PZKol i w celu działania na niekorzyść wierzycieli PZKol określamy jako absurdalne.

Arena Pruszków zarządza obiektem, który służy kolarstwu jako dyscyplinie – dając możliwość trenowania, ścigania i organizacji wydarzeń, nie tylko sportowych. Redukcja etatów, uporządkowanie dokumentacji technicznej, naprawa po raz pierwszy od lat systemów PPOŻ, prowadzenie regularnych przeglądów technicznych obiektu, naprawa oświetlenia, bieżące naprawy nawierzchni, spłata zadłużenia poprzedników, regularne wywiązywanie się z finansowych zobowiązań oraz optymalizacja wpływów i ponoszonych kosztów jest działaniem na rzecz tego obiektu i kolarstwa torowego. To sprawy najważniejsze, ale nie wszystkie, które działają się w ramach działalności Areny Pruszków w ostatnim roku.

Fundacja Wspierania Polskiego Kolarstwa jest natomiast NGO powstałym w 2015 roku i jej statutowym celem jest wspieranie polskiego kolarstwa m.in. tymi działaniami, które podejmuje – pozyskiwaniem funduszy na dyscyplinę, czy realizacją projektów non-profit. Po raz pierwszy od momentu powołania, Fundacja pozyskała zewnętrzne środki na realizację swoich statutowych celów – wspólnie z Europejską Unią Kolarską i trzema innymi narodowymi federacjami kolarskimi realizujemy projekt Digi Cycle ze środków Erasmus+ Sport. Fundacja jest pomysłodawcą i liderem tego projektu. W jego ramach popularyzujemy kolarstwo na takich wydarzeniach, jak m.in. Narodowy Dzień Sportu na Stadionie Narodowym, lokalnych spotkaniach z dziećmi i młodzieżą, a także międzynarodowych wizytach studyjnych wraz z Partnerami Digi Cycle.

Fundacja pozyskała finansowanie dwóch imprez torowych w 2023r. ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dzięki temu Mistrzostwa Polski Elity miały inną niż w ostatnich latach oprawę, dotyczyć to będzie także zbliżającego się Grand Prix Polski.

Podpisanie umowy z InPost jako Strategicznym Sponsorem Polskiego Kolarstwa to także działanie statutowe Fundacji i jej duży sukces. Środki sponsorskie w całości przekazywane są na kolarstwo jako dyscyplinę, a nie na działalność Polskiego Związku Kolarskiego. Nie ma żadnych finansowych przepływów pomiędzy tymi organizacjami. Zarząd Fundacji nie pobiera wynagrodzenia w ramach swojej działalności. Wszystkie koszty działalności Zarządu pokrywane są z prywatnych środków jego członków, którzy działają jako wolontariusze. Zdajemy sobie sprawę, że są osoby dla których takie zachowanie jest niezrozumiałe, jednak Fundacja nie ma zamiaru czerpać zysków z kolarstwa, a jedynie działać na jego rzecz.

Opisywanie faktu współpracy z tak poważnym Partnerem jak InPost w negatywnym kontekście nie służy kolarstwu w ogóle i podważa zapewne fundament takiej współpracy. Jaki trzeba mieć cel lub motywację, aby z czegoś, co może bezpośrednio służyć zawodnikom i trenerom zrobić negatywną informację?

Głęboko nie zgadzamy się z sugestiami jakoby finansowanie kolarstwa nie przez Polski Związek Kolarski było czymś złym. Zarówno sponsorzy, jak i fundacje oraz stowarzyszenia mogą podpisywać umowy o współpracy z każdym, kto chce ich wspierać. Obowiązkiem jest działanie statutowe. W przypadku FWPK to wszystko ma miejsce, więc komu przeszkadza finansowanie kolarstwa jako takiego?

Polski Związek Kolarski ma swoje zobowiązania szkoleniowe wobec Kadr Narodowych i sportu młodzieżowego. Czy finansowanie tych zobowiązań przez Polski Komitet Olimpijski i Wielkopolski Związek Kolarski budzi wątpliwości? Nie, bo nie ma funkcjonującego kolarstwa bez środków finansowych. Nie ma treningów i startów Kadr Narodowych bez finansowania. Nie ma rozwoju dyscypliny bez finansowania. Nie ma spłaty długów bez organizacji stojącej na pewnych filarach. Wsparciem, w pełnym tego słowa znaczeniu, służy Polskiemu Związkowi Kolarskiemu coraz więcej organizacji i partnerów technicznych. To powoduje, że możemy planować spłatę długów oraz myśleć o rozwoju.

Wspieranie się na tych, którzy radzą sobie lepiej i chcą nam pomóc jest działaniem odpowiedzialnym, a nie unikaniem odpowiedzialności.

4. Polski Związek Kolarski, Fundacja Wspierania Polskiego Kolarstwa i Arena Pruszków działają transparentnie.

Polski Związek Kolarski i jego zobowiązania szkoleniowe finansowane są ze środków publicznych, za pośrednictwem Wielkopolskiego Związku Kolarskiego i Polskiego Komitetu Olimpijskiego i informacje o wydatkach w trybie dostępu do informacji publicznej może pozyskać każdy.

Fundacja Wspierania Polskiego Kolarstwa działa niezależnie, a jej sprawozdania do KRS są dostępne. Umowy z podmiotami prywatnymi nie mogą być ujawnione z oczywistych względów ochrony interesów Partnerów. Taka sama sytuacja dotyczy Areny Pruszków.

Jeśli ktoś rozumie transparentność jako rozpowszechnianie wszystkich informacji dotyczących miejsca pracy, to nie rozumie jej w ogóle. Zdajemy sobie sprawę, że w interesie dziennikarzy jest dostęp do wszelkich informacji i dowolne ich wykorzystanie. Wiemy też, że są dziennikarze, którzy korzystają z każdej okazji i różnych sposobów pozyskania informacji. Natomiast odpowiedzialne zarządzanie organizacją to także chronienie informacji, mogących naruszyć interesy lub dobre imię Partnerów, czy też zagrozić funkcjonowaniu takiej organizacji. Wie o tym każdy odpowiedzialny pracodawca i pracownik. Nie robimy tego w celu ukrycia nielegalnych działań, tylko w celu legalnego i profesjonalnego i skutecznego działania na rzecz kolarstwa.

Podsumowując, nie zgadzamy się z nieuczciwym i podszytym osobistymi urazami stawianiem sprawy przez osoby, które nie funkcjonują na co dzień w działaniach podejmowanych przez Zarząd PZKol, FWPK i Areny Pruszków. W obecnej rzeczywistości bardzo łatwo publicznie rzucać oskarżenia i czerpać z tego korzyści w postaci internetowej popularności, zasięgów, czy też przyszłych funkcji w PZKol. Jednak negatywne konsekwencje tak wywołanych burz ponosi kolarstwo jako dyscyplina.

Zarządy Polskiego Związku Kolarskiego oraz Fundacji Wspierania Polskiego Kolarstwa nie pobierają wynagrodzeń z racji pełnionych funkcji. Nasze działania odbywają się kosztem życia zawodowego i prywatnego. Natomiast poważnie traktujemy wyzwanie jakie stawia przed nami ta działalność. Jesteśmy pewni słuszności naszych kroków, choć większość z nich to trudne decyzje.

Czy jest dobrze? Oczywiście, że nie. PZKol od wielu lat generował długi, nie podejmował działań naprawczych, nie pozyskiwał Partnerów i wsparcia z zewnątrz. W tej kadencji to wszystko pojawiło się po raz pierwszy, jeszcze w okrojonym zakresie. Jednak jest to krok naprzód. Nadal wiele trudności przed nami.

Nie da się naprawić tak dużych błędów przeszłości w krótkim czasie i nie da się działać bez zarzutu na każdym polu działalności z natychmiastowymi efektami. Z takiej perspektywy jesteśmy obecnie oceniani. I tak, jak nie przeszkadza nam to w sensie osobistym, tak niniejszym deklarujemy, że ma to negatywny wpływ na wszystko co pozytywnego pojawiło się w ostatnim czasie wokół PZKol, FWPK, czy Areny Pruszków.

Prosimy o rozwagę i rozsądek w ocenach tego, co jest Państwu przekazywane w mediach społecznościowych, czy w artykułach pisanych z tezą.

Z wyrazami szacunku

W imieniu Zarządu PZKol

Rafał Makowski

Prezes Zarządu

W imieniu Zarządu FWPK

Michał Jackowiak

Prezes Zarządu

W imieniu Zarządu Areny Pruszków

Jan Szczepiek

Prezes Zarządu

Fundacja Wspierania Polskiego Kolarstwa | Polski Związek Kolarski | Arena Pruszków Sp. z o.o.



Polski Związek
Kolarski

